

VII kadencja



# **KANCELARIA SEJMU**

## **Biuro Komisji Sejmowych**

### **PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA**

#### **■ KOMISJI FINANSÓW PUBLICZNYCH** **(NR 328)**

z dnia 28 maja 2014 r.



---

# Pełny zapis przebiegu posiedzenia

## Komisji Finansów Publicznych (nr 328)

28 maja 2014 r.

Komisja Finansów Publicznych, obradująca pod przewodnictwem poseł **Krystyny Skowrońskiej (PO)**, zastępcy przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– „**Informację Rady Ministrów na temat wpływu podatku od wydobycia niektórych kopalin na sektor wydobywczy miedzi i srebra oraz na sektor finansów publicznych**” (druk nr 2359).

W posiedzeniu udział wzięli: **Janusz Cichoń** sekretarz stanu w Ministerstwie Finansów wraz ze współpracownikami, **Wadim Tyszkiewicz** prezydent miasta Nowa Sól, **Herbert Wirth** prezes zarządu KGHM „Polska Miedź” Spółka Akcyjna wraz ze współpracownikami, prof. **Stanisław Speczik** prezes zarządu Polskiego Związku Pracodawców Przemysłu Wydobywczego, **Daria Kulczycka** dyrektor Departamentu Energii i Zmian Klimatu Konfederacji Lewiatan wraz ze współpracownikami, **Grzegorz Kubalski** ekspert Związku Powiatów Polskich, **Zbigniew Liptak** ekspert Ernst & Young.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Ksenia Angierman-Kozielska**, **Michał Nowak**, **Mariusz Pawełczyk**, **Anna Woźniak** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; oraz **Zofia Szpringer** – kierownik zespołu Analiz Finansowych i Budżetu Państwa z Biura Analiz Sejmowych.

### **Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):**

Dzień dobry państwu.

Otwieram posiedzenie Komisji Finansów Publicznych.

Stwierdzam kworum.

Porządek dzisiejszego posiedzenia przewiduje rozpatrzenie „Informacji Rady Ministrów na temat wpływu podatku od wydobycia niektórych kopalin na sektor wydobywczy miedzi i srebra oraz na sektor finansów publicznych” z druku sejmowego 2359. Proponujemy, aby tę informację przedstawił minister finansów.

Czy są uwagi państwa posłów do porządku dziennego?

Nie widzę.

Wobec niezgłoszenia uwag do porządku dziennego stwierdzam jego przyjęcie.

Chciałabym przywitać w imieniu państwa posłów przedstawicieli naczelnych organów administracji państwowej oraz innych urzędów i instytucji państwowych. Serdecznie witam pana Janusza Cichonia, sekretarza stanu w Ministerstwie Finansów. Witam serdecznie pana Herberta Wirtha, prezesa zarządu KGHM Polska Miedź Spółka Akcyjna oraz pana Wadima Tyszkiewicza, prezydenta miasta Nowa Sól.

Chciałabym również na początku tego posiedzenia poinformować, że w związku z przeprowadzonymi wyborami do Parlamentu Europejskiego trzech posłów, członków naszej Komisji, zostało wybranych do tego Parlamentu. Są to pan poseł Zbigniew Kuźmiuk, pan poseł Stanisław Ożóg oraz pan poseł Dariusz Rosati. Zgodnie zatem z art. 247 § 1 pkt 7) ustawy – Kodeks wyborczy, w przypadku wyboru na posła do Parlamentu Europejskiego następuje wygaśnięcie mandatu posła na Sejm. W związku z powyższym, posłowie Zbigniew Kuźmiuk, Stanisław Ożóg i Dariusz Rosati przestali być posłami, członkami Komisji Finansów Publicznych a pan poseł Dariusz Rosati przestał również być przewodniczącym Komisji. To wszystko stało się w związku z wygaśnięciem mandatu i podpisaniem stosownej decyzji przez marszałek Sejmu.

Przystępujemy zatem do realizacji porządku dziennego. Zgodnie z art. 25 ustawy z dnia 12 marca 2012 r. o podatku od wydobycia niektórych kopalin Rada Ministrów dokonała analizy wpływu niniejszej ustawy na sektor wydobywczy miedzi i srebra oraz

na sektor finansów publicznych oraz przedłoży Sejmowi odpowiednią informację w tym zakresie nie później niż w okresie 2 lat od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy. Rada Ministrów wywiązała się z obowiązku ustawowego, przedkładając niniejszą informację a marszałek Sejmu, w dniu 7 maja 2014 r., skierowała ten dokument rządowy do Komisji Finansów Publicznych w celu jego rozpatrzenia.

Chciałabym zaproponować następujący przebieg posiedzenia. Wystąpienie przedstawiciela Ministerstwa Finansów, pytania ze strony państwa posłów, odpowiedzi i dyskusja.

Taka jest przedstawiona państwu propozycja dotycząca sposobu procedowania. Bardzo proszę, czy są uwagi do sposobu procedowania?

Nie widzę.

Zatem bardzo proszę pana ministra lub upoważnioną przez pana ministra osobę o zaprezentowanie informacji.

Bardzo proszę.

### **Sekretarz stanu w Ministerstwie Finansów Janusz Cichoń:**

Szanowna pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, mam zaszczyt przedstawić informację Rady Ministrów na temat wpływu ustawy o podatku od wydobycia niektórych kopalin na sektor wydobywczy miedzi i srebra oraz na sektor finansów publicznych.

Ta informacja stanowi w gruncie rzeczy realizację wymogu art. 25 tej ustawy, zobowiązującego Radę Ministrów do dokonania analizy wpływu tego podatku na sektor wydobywczy miedzi i srebra a także na sektor finansów publicznych. To zobowiązanie wypełniamy, przedkładając właśnie tę informację. Chcę powiedzieć, że blisko pięćdziesięciostronicowy dokument, który przedłożyliśmy, został opracowany w Ministerstwie Finansów. Został przyjęty przez rząd w dniu 17 kwietnia 2014 r. i następnie został przekazany do Sejmu zgodnie z zapisami ustawy a wobec tego, także zgodnie z terminami określonymi w tej ustawie.

Jeśli chodzi o sam raport, postaram się w telegraficznym skrócie parę słów na jego temat powiedzieć.

Po pierwsze więc, przeprowadzone w ramach tego raportu analizy wykazały, że wprowadzenie podatku od wydobycia niektórych kopalin pozwoliło z jednej strony uzyskać państwu jako prawnemu właścicielowi złóż rudy zawierającej srebro i miedź rentę surowcową w odpowiedniej wysokości, z drugiej zaś strony zapewniło też realizację godziwych zysków przez podmiot objęty tym podatkiem. Wynika to między innymi z faktu, że podatek ten jest wysoce reaktywny na otaczające warunki rynkowe. W raporcie znaleźć możecie państwo także próbę symulacji wskazującej na to, że ten podatek w okresach, w których ceny miedzi na rynkach światowych spadają, potencjalny podatek byłby zdecydowanie niższy. Przy wzroście cen, także przy korzystnych kursach walutowych ten podatek wyraźnie jednak rośnie. Ale, żeby państwu to zilustrować, mogę powiedzieć, że gdybyśmy zastosowali ten podatek w roku 2004 i 2005, czyli w okresie, kiedy mieliśmy do czynienia z dość trudną sytuacją na tym rynku, ten podatek wynosiłby odpowiednio w 2004 r. w sumie 28.000 tys. zł, natomiast w warunkach roku 2005 – około 30.000 tys. zł. W latach, o których mówimy, czyli lata 2012-2013, jak państwo wiecie, kwota tego podatku była znacznie wyższa. Rzeczywiście, zapłacony podatek w 2012 r to jest 1.596.000 tys. zł, zaś w roku 2013 – 1.856.000 tys. zł.

Jak wynika z przeprowadzonych przez nas analiz, w przypadku działalności wydobywczej miedzi i srebra, istotny wpływ na rentowność mają przede wszystkim ceny miedzi i srebra i w gruncie rzeczy, mimo wprowadzenia tego podatku od wydobycia niektórych kopalin oraz spadających cen miedzi i srebra w latach 2012-2013 rentowność w sektorze miedzi i srebra pozostała na bardzo wysokim poziomie i w roku 2013 wyniosła blisko 25%. Podkreślić tutaj należy z pewnością fakt, że ta rentowność z działalności wydobywczej miedzi i srebra w 2013 r. była ponad sześciokrotnie wyższa od szacowanej dla tego roku rentowności dla przeciętnego podatnika CIT w Polsce. Dla przeciętnego podatnika, który wykazał dochód, ona wyniosła 4,02%. Z kolei ta rentowność KGHM w roku 2012 była ośmioipółkrotnie wyższa.

Jeśliby chcieć przyrzeć się wpływowi regulacji na rynek pracy to także, przypomnę, na etapie wprowadzania tego podatku budziło pewne obawy, to mogę powiedzieć, że wprowadzenie podatku nie spowodowało redukcji zatrudnienia w sektorze wydobywczym miedzi i srebra. Zatrudnienie w roku 2012 w relacji do 2011 r. zmniejszyło się o 12 etatów, w 2013 r. – o 1 etat. Praktycznie rzecz biorąc, wobec tego utrzymywało się na tym samym poziomie. Jednocześnie poziom wynagrodzeń w tym sektorze w okresie obowiązywania podatku, po wprowadzeniu podatku od wydobycia niektórych kopalin był wyższy niż przed wprowadzeniem podatku a przeciętne miesięczne wynagrodzenie brutto w spółce KGHM w 2012 r. 9396 zł, a w roku 2013 – 9380 zł.

Nie zaobserwowano również, aby podatek od wydobycia niektórych kopalin miał wpływ na wielkość zasobów przemysłowych miedzi i srebra. Analiza poziomu wielkości zasobów wskazuje, że pomimo znacznych wahań cen surowców na świecie, wpływających w największym stopniu na opłacalność wydobycia miedzi w okresie ostatnich 6 lat, wielkość tych zasobów przemysłowych w Polsce pozostaje na niezmiennym poziomie.

Jeśli chodzi o kwestię administrowania tym podatkiem, mogę też powiedzieć, że nie wymagało to po stronie administracji podatkowej wielkich kosztów. Te koszty są tak naprawdę symboliczne w stosunku do dochodów z tego podatku.

W związku z tym mogę powiedzieć, że – naszym zdaniem – nie zachodzi w chwili obecnej konieczność podejmowania prac mających na celu obniżenie podatku od wydobycia niektórych kopalin czy wprowadzenia regulacji zmniejszających koszty poboru. Na etapie analiz, dyskusji, zastanawialiśmy się nad kwestią ewentualnego zróżnicowania wysokości podatku od wydobycia w zależności od jakości wydobywanego urobku rudy miedzi. Natomiast zakładamy, że wymaga to jednak dalszej obserwacji sytuacji, zwłaszcza jeśli chodzi o rentowność w poszczególnych zakładach, wynikającą ze zróżnicowania tej zawartości rudy.

Kończąc, chcę podkreślić zarówno celowość i skuteczność wprowadzenia podatku i trafność tak naprawdę wybranego modelu opodatkowania. Uważamy, że przyjęte rozwiązanie w konstrukcji tego opodatkowania charakteryzuje wysoki stopień reaktywności – to, o czym mówiłem – na warunki rynkowe. Analizy nasze wykazują także dość wyraźnie, że ten podatek nie miał destrukcyjnego wpływu na branżę wydobywczą wbrew obawom wyrażanym na etapie prac legislacyjnych, związanych z wprowadzaniem tego podatku.

Podsumowując, ważne też jest to, że okazał się neutralny dla rynku pracy, nie wpłynął również negatywnie na poziom wynagrodzeń osiąganych w tej branży. Przypomnę, cel zasadniczy to jest uzyskanie stosownej renty surowcowej należnej państwu z tytułu własności, jeśli chodzi o kopaliny, o których mówimy.

To tyle, dziękuję bardzo.

**Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):**

Dziękuję panu ministrowi.

Pan poseł Joński, pan poseł Zbrzyzny.

Dobrze, ale to później...

Pan poseł Joński, bardzo proszę.

**Poseł Dariusz Joński (SLD):**

Dziękuję bardzo.

Pani przewodnicząca, panie ministrze, szanowni państwo, mam pytanie.

Gdyby pan minister mógł powiedzieć, jak wyglądał zys brutto z działalności wydobywczej przed wprowadzeniem podatku i po wprowadzeniu podatku ze szczególnym uwzględnieniem właśnie zysku po wprowadzeniu? Chodzi o konkretne lata.

**Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):**

Bardzo proszę, pan poseł Zbrzyzny.

**Poseł Ryszard Zbrzyzny (SLD):**

Dziękuję.

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, ja nie będę pytał, tylko będę odnosił się do informacji, którą przygotowała Rada Ministrów na temat działalności czy skutków

działania podatku od miedzi i srebra, który został wprowadzony dokładnie 2 lata temu a, tak właściwie, trochę dawniej niż dwa lata temu, bowiem od 18 kwietnia roku 2012.

Pierwszym takim rokiem obrachunkowym, który w pełnej rozciągłości uwzględnia negatywne skutki tego podatku dla KGHM (bo to jest podatek dla KGHM, a nie dla przemysłu miedziowego)... Myślę, że powinniśmy to sobie wyraźnie tutaj powiedzieć, bo nikt w Polsce takiego podatku nie płaci, tylko jedno przedsiębiorstwo, jedna spółka a mianowicie – KGHM Polska Miedź S.A.

Faktem jest, że w ustawie o tym podatku w art. 25 jest nałożony obowiązek na Radę Ministrów złożenia Sejmowi informacji na temat skutków funkcjonowania tego podatku dla przemysłu miedziowego, czytając: dla KGHM, ale także dla budżetu państwa. I to jest zapis jednorazowy po dwóch latach funkcjonowania tego podatku. Dalszy obowiązek dla rządu w tym zakresie z tego artykułu nie wynika. To jest jednorazówka. I ja, jako aktywny uczestnik prac nad tą ustawą, mogę powiedzieć, że ten zapis pojawił się na ostatnim etapie procesu legislacyjnego w momencie, kiedy posłowie Platformy Obywatelskiej (którzy głosowali za tym podatkiem) chcieli mieć jakiś tam argument dla obrony swojej pozycji w okręgach wyborczych, bo głosując za tym podatkiem, doskonale wiedzieli, że to jest podatek drastyczny, bardzo poważnie osłabiający konkurencyjność KGHM w zderzeniu z innymi producentami miedzi na świecie, ale chcieli mieć przynajmniej jakiś argument, że my zobaczymy, jak to będzie funkcjonować i, po dwóch latach, podejmiemy stosowne decyzje.

Okazuje się, że takich stosownych decyzji nie będzie, bo przynajmniej Minister Finansów, Minister Skarbu Państwa czy też cały rząd Rzeczypospolitej nie widzi żadnych zagrożeń. I powiem, że chyba nad tą informacją pracował w różowych okularach, jeżeli nie zauważa, bowiem ten materiał jest materiałem wyłącznie pogładowym a nie – analitycznym. W materiale, aczkolwiek ubarwionym słupkami, wykresami i różnymi zestawieniami, nie mamy odpowiedzi na zasadnicze pytanie dotyczące wpływu tego podatku na działalność firmy.

Oczywiście, jeśli chodzi o budżet, to zgadzam się ze stwierdzeniem końcowym Rady Ministrów, że dla budżetu to jest znakomite rozwiązanie, bardzo efektywne, bo praktycznie dodatkowych kosztów tutaj nie było a przychód do budżetu na przestrzeni tych ponad dwóch lat to jest 4.000.000 tys. zł, a więc efektywność znakomita. Ale, po drodze, zauważono (choć nie wyeksponowano), że firma musiała z tego tytułu ponieść dodatkowe koszty i ponosi dodatkowe koszty w okolicach około 1000 tys. zł, przynajmniej w pierwszym roku obrachunkowym. A więc to dla Ministra Finansów nie ma większego znaczenia, bo to są nie jego koszty. To po pierwsze.

A więc tutaj, w tej chwili chciałem (i proponuję Komisji, żeby zechciała wesprzeć mnie we wniosku), żeby przygotować nowelizację tejże ustawy choćby w zakresie art. 25, w którym ten obowiązek, nazwijmy, informowania o negatywnych skutkach czy w ogóle o skutkach funkcjonowania tego podatku działał sukcesywnie co dwa lata. Już nie mówię, że co roku, ale sukcesywnie co najmniej co dwa lata, nie tylko jednorazowo w pierwszym roku obrachunkowym. I to po pierwsze.

Po drugie – i tutaj takie studium przypadku – chciałbym przypomnieć, że w styczniu roku 2010 rządząca koalicja Platformy Obywatelskiej i PSL sprzedaje 10% KGHM za 2.000.000 tys. zł. Poziom zaangażowania Skarbu Państwa spada do 32%. Wcześniej (przypominam, żeby PiS też nie miał tutaj tak dobrego samopoczucia), w roku 2007 PiS oddał 5% kapitału akcyjnego KGHM (zmniejszając swoje zaangażowanie z 47% do 42%) Kompanii Węglowej, która szybko spieniężyła te akcje, żeby w ogóle przeżyć. Oczywiście pomogło to, jak kadzidło umarłakowi, bo wiemy, w którym miejscu dzisiaj jest Kompania Węglowa. A więc to było działanie na szkodę tej firmy wbrew pozorom, że próbowaliście ją ratować To było na szkodę tej firmy. Być może Kompania Węglowa, gdyby nie ten ruch, nie byłaby dzisiaj w takiej sytuacji, w jakiej się znajduje. Po prostu poszliście na łatwiznę kosztem KGHM.

I dzisiaj poziom zaangażowania Skarbu Państwa to jest 32%, a więc poziom, który nie gwarantuje efektywnej dywidendy dla Skarbu Państwa, bowiem 32% to jest tylko 32% dywidendy.

I w momencie, kiedy pojawiły się (a pojawiły się) wysokie zyski w tej spółce, zaczęliście szukać rozwiązań, które dałyby możliwość większej partycypacji w dobrych wynikach tejże firmy, pomijając dywidendę. I gdyby tak było, to powiedziałbym, że nie byłoby tak tragicznie. Ale okazuje się, że wprowadziliście podatek od miedzi i srebra, który jest w ogóle kuriozalny, o którym za chwilę powiem, a równocześnie pobieracie godziwe, wielkie dywidendy z tejże firmy. W ostatnim trzyleciu – liczę także dywidendy za rok 2013, bo śmiem twierdzić, że nie będzie mniejsza, niż sugeruje czy wnioskują zarząd spółki, a zarząd spółki wnioskują 1.000.000 tys. zł dywidendy, co prawda, nie dla Skarbu Państwa, tylko dla wszystkich akcjonariuszy, dla Skarbu Państwa to będzie 32% z tego 1.000.000 tys. zł, ale przypomnę, że w poprzednim roku to było prawie 2.000.000 tys. zł dywidendy, a za poprzedni rok – 2011 to było 5.600.000 tys. zł dywidendy. *Summa summarum* to jest więcej niż 8.000.000 tys. zł w ostatnim trzyleciu równolegle oczywiście z podatkiem od kopalni, który sięga kwoty 2.000.000 tys. zł każdego roku.

I to jest poziom obciążeń, który notuje KGHM pod rządami Platformy Obywatelskiej i Polskiego Stronnictwa Ludowego.

I oczywiście, jeżeli pan minister w swojej informacji pisze, że nie ma tutaj negatywnego wpływu na zatrudnienie i poziom zarobkowania w firmie, to ja panu powiem, że to nie jest fabryka porcelany czy fabryka łyżek, na którą nałoży się ogromną kontrubucję i ona za miesiąc-dwa zamyka podwoje. To jest ogromne przedsiębiorstwo z ogromną bezwładnością w sensie i tym pozytywnym, i tym negatywnym. A więc ta firma obraca miliardami, dziesiątkami miliardów złotych i nałożenie na nią nawet tak drastycznego podatku nie powoduje od razu negatywnych, widocznych negatywnych skutków. Te negatywne skutki już można odnotować po trendach, które już nawet w waszym opracowaniu są wpisane, tylko nie potraktowaliście ich analitycznie. A mianowicie zatrudnienie w spółce się utrzymało (to są fakty), ale w roku bieżącym będzie obniżone o dwa punkty procentowe średniorocznie, to jest, o około 400 osób, 400 osób to jest duża fabryka. To po pierwsze.

Po drugie, drugi rok z kolei spadają płace realne. Przyrost jest przyrostem poniżej inflacyjnym a więc, po raz pierwszy w tych 25 latach, przez dwa kolejne lata w firmie płace realne spadają. I w tym roku na pewno też będą niższe, niż miało to miejsce w roku poprzednim, w którym też były niższe niż w poprzednim – takie są fakty. Nie będę mówił o systemie wynagrodzeń, bo to też nieistotne.

I kolejna sprawa. Jeżeli pisze się w opracowaniu, że podatek od kopalni to niewielkie obciążenie w granicach 25-26% zobowiązań na rzecz Skarbu Państwa, to są dwie statystyczne wielkości: pierwszy kwartał 2013 r. do pierwszego kwartału roku 2014 – to są kwartały porównywalne, bowiem w tych obu kwartałach obowiązuje w całości podatek od kopalni – zysk operacyjny w pierwszym kwartale 2014 r. to jest 674.000 tys. zł, a w pierwszym kwartale 2013 r. to jest 1.628.000 tys. zł. Spadek? Ponad 1.000.000 tys. zł. A podatek od kopalni w tym okresie? 395.000 tys. zł w pierwszym kwartale 2014 r., 569.000 tys. zł w pierwszym kwartale 2013 r.

Jak się ma podatek do zysku operacyjnego? Myślę, że dobrze to wiedzieć. Otóż w roku poprzednim to było 35%, a w roku bieżącym to jest prawie 60%. To jest skala obciążeń. I powiem, że im dalej w las, tym więcej drzew, bowiem te proporcje będą nadal się pogarszały, oczywiście pogarszały dla przedsiębiorcy, być może nie dla Skarbu Państwa. Mało tego, pan poseł Joński pytał o zyski w tym okresie. To powiem, że jesteśmy na równi pochyłej, bowiem za rok 2012 mieliśmy zysk na poziomie 5.000.000 tys. zł, czy ponad 5.000.000 tys. zł, w 2013 r. – 3.000.000 tys. zł i dlaczego KGHM nie ogłosił planów zysku na rok 2014? Bo nie ma się czym chwalić. Bo to nie będzie więcej niż 2.000.000 tys. zł, albo niewiele więcej niż 2.000.000 tys. zł. A więc jedziemy po równi pochyłej.

Teraz EBITDA to jest ta wielkość, do której należy się odnosić, EBITDA to zysk operacyjny plus amortyzacja. Powiem, że dzisiaj możliwości zadłużania spółki dramatycznie pogarszają się, bo EBITDA za 2012 r., pierwszy niecały rok funkcjonowania podatku od kopalni, to było, jak dobrze pamiętam, 7.100.000 tys. zł, za rok 2013 to jest 4.900.000 tys. zł, a w pierwszym kwartale bieżącego roku to jest około 900.000 tys. zł. Razy 4 to będzie około 3.000.000 tys. zł – 3.500.000 tys. zł. Tak wygląda czy będzie wyglądała EBITDA KGHM.

Dlaczego o tym mówię? Dlatego, że KGHM dzisiaj jest w potrzebie. Dzisiaj KGHM potrzebuje ogromnych środków inwestycyjnych i potrzebuje *cash*, potrzebuje pieniędzy. I mało tego, jeżeli państwo obserwujecie szczególnie prasę gospodarczą i ekonomiczną, to pewnie odczytaliście, że KGHM szuka konsorcjum banków, które udzieli kredytu na poziomie 2.500.000 tys. dolarów, nie złotych, 2.500.000 tys. dolarów.

Jest pytanie, jak to się ma do EBITDA KGHM w roku 2014? Bowiem jest to, czy może być to. zadłużenie grożące bezpiecznemu funkcjonowaniu tej firmy.

I teraz koszt jednostkowy. Dzięki temu podatkowi, koszt jednostkowy produkcji jednej tony miedzi elektrolitycznej w Polskiej Miedzi wzrósł o 3163 zł (to są dane za rok 2013) – do wielkości 21.841 zł. To w przeliczeniu na dolary jest około 7 tys. dolarów. W tych 7 tys. dolarów ponad tysiąc dolarów to jest podatek od kopaliny. Ponad tysiąc dolarów! Dzisiaj przestrzeń życiowa dla KGHM zawęża się do kilkuset dolarów na tonie. I powiem, że dalsze funkcjonowanie tego podatku spowoduje, że KGHM będzie musiał podejmować decyzje o charakterze takim, którego pan nie zauważa, panie ministrze, że będzie mniej ludzi pracowało, bo trzeba będzie zamykać oddziały nieefektywne. Na zakładach górniczych Lubin co drugi oddział jest już dzisiaj nieefektywny, a śmiem twierdzić, że w warunkach roku 2014 cała kopalnia Lubin nie wykaże zysowności, procenta zysowności. Kopalnia Lubin to jest ponad 3 tys. pracowników. Z nią skorelowana w ciągu technologicznym jest Huta Legnica – kolejne 900 pracowników. Po drodze jest ZWR (Zakład Wzbogacania Rud) polkowicki, ale oddział lubiński, który zatrudnia kilkaset osób.

A więc, jeżeli państwo tego nie zauważacie, to powiem, albo nie chcecie tego zauważyć, albo nie macie odpowiedniej ilości materiałów i wiedzy, albo z premedytacją to robicie, żeby doraźnie zatkać dziurę budżetową na tyle, na ile się to uda, bo KGHM sam tej dziury budżetowej nie jest w stanie zatkać.

I kolejna manipulacja liczbami. Jeżeli do porównania, historycznego porównania wyników lat 2004-2014 wmontowujecie liniowy podatek, który zaczyna działać przy cenie miedzi 15 tys. zł, to powiem, czy pan minister wie, że gdyby dzisiaj ten poziom cen był w KGHM to należałoby zamknąć KGHM? Przecież tego podatku liniowego w KGHM już nigdy nie zastosujecie. Przed chwilą mówiłem o kosztach wynoszących 21 tys. zł. Przecież dzisiaj, gdyby cena wynosiła 15 tys. zł, to KGHM miałby stratę na każdej tonie 6 tys. zł. I jeszcze dodatkowo chcielibyście wziąć podatek liniowy. A więc ten podatek jest kuriozalnym rozwiązaniem i nigdzie w świecie niestosowanym. Nie ma żadnego związku ani z ilością wydobywanej rudy, ani z kosztami uzyskania, ani z zawartością tej rudy, ani z wynikiem ekonomicznym spółki. On jest oderwany od rzeczywistości, to jest podatek księżycowy.

I teraz zadam pytania, takie pytanie zadawałem na sali sejmowej.

A dlaczego nie mogliście zastosować modelu, który przygotowaliście dla zagranicznych firm wydobywających gaz łupkowy? Specjalny podatek węglowodorowy. Ten podatek nie jest od każdej tony czy metra sześciennego gazu bez względu na to, jakie wyniki są w tej spółce. To jest podatek skonstruowany tak, że inwestor czy przedsiębiorca będzie się dzielił nadwyżkami a więc zyskami, w odpowiednich proporcjach. Co do tych proporcji moglibyśmy dyskutować, czy są za duże czy za małe, ale ja mówię o mechanizmie. Takiego mechanizmu tutaj nie zastosowaliście.

Oczywiście mógłbym jeszcze wiele gorzkich słów powiedzieć pod adresem tego materiału i pod adresem tego, co wynika z tego materiału, ale chcę oszczędzić panu ministrowi tych gorzkich słów, bo ja rozumiem, że pan minister nie jest specjalistą ani w dziedzinie górnictwa, ani eksploatacji, ani geologii, ani niczego z tym związanego i nie zna prawdziwej sytuacji w przemyśle miedziowym, czytaj KGHM Polska Miedź S.A., więc nie będę tego wątku dalej ciągnął.

Powiem, że to jest skandaliczny materiał. To jest materiał, który ma charakter wyłącznie publicystyczny, a nie analityczny, a taki analityczny materiał winna przedstawić Rada Ministrów na bazie art. 25 teje ustawy.

I, pani przewodnicząca, ja stawiam wniosek o odrzucenie tej informacji, boiem ona nie wyczerpuje litery prawa, a więc art. 25 ustawy o podatku od niektórych kopaliny.

Dziękuję bardzo.



**Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):**

Dziękuję bardzo panu posłowi.

Pan poseł Zubowski. Bardzo proszę, panie pośle.

**Poseł Wojciech Zubowski (PiS) – spoza składu Komisji:**

Dziękuję, pani przewodnicząca.

Wojciech Zubowski spoza składu Komisji.

Szanowni państwo, panie ministrze, dwa lata temu przy wprowadzaniu tej ustawy i tego nieszczęsnego podatku zdawaliście sobie państwo sprawę z tego, jak wiele budzi on kontrowersji. Obietnica przedstawienia po dwóch latach informacji powinna być zrealizowana w taki sposób, aby na te wszystkie wątpliwości i zarzuty, które stawiała państwu opozycja, znalazły się odpowiedzi w tej informacji. Niestety, trzeba stwierdzić, że tak się nie stało, jest wręcz przeciwnie.

W pierwszej kolejności, panie ministrze, chciałem pana poinformować, że już w pierwszych minutach swojej wypowiedzi minął się pan z prawdą dlatego, że ta informacja nie została przedstawiona w tym terminie 18 kwietnia, który jest wskazany przez ustawę, ona wpłynęła 25 albo 26 kwietnia do Sejmu. Mało tego, była okazja, żeby na temat tej informacji porozmawiać już przy okazji debaty na temat podatku węglowodorowego. I proszę sobie wyobrazić, że dokument PDF dotyczący tej informacji sejmowej jako jedyny na stronie sejmowej nie zawierał załącznika. Wszystkie inne druki sejmowe można było edytować i otworzyć, a ten dokument dopiero wtedy, kiedy zakończono dyskusję nad kwestiami dotyczącymi podatku węglowodorowego, można było otworzyć. Zadziwiający zbieg okoliczności, bardzo dziwny.

To, na co też chciałbym zwrócić panu – panie ministrze – uwagę to, to czego w tej informacji nie znajdziemy, czyli to, na co największą uwagę zwracała opozycja. Pierwsza kwestia jest taka, że w informacji tej nie ma żadnych danych na temat tego, jak dokładnie ten podatek wpływa na rentowność oddziałów KGHM. Mieliliśmy tutaj przed chwilą przytoczoną wypowiedź jednego z parlamentarzystów, natomiast proszę pamiętać o tym, że już na nadzwyczajnym posiedzeniu Komisji Skarbu Państwa, zwołanym w dniu 10 stycznia była informacja prezesa Wirtha, prezesa KGHM, że ZG Lubin jest oddziałem deficytowym. Oczywiście, KGHM to system naczyń połączonych – tam, gdzie mamy niedobór, można go uzupełnić z innego zakładu. Natomiast w tym momencie z protokołu, z którym każdy może się zapoznać, ze stenogramu wynikało, że w zasadzie do ZG Lubin należy dokładać. Nie było też wcześniej informacji na temat tego, że KGHM będzie zobowiązany do tego, będzie zmuszony do tego, żeby zaciągać kredyty.

Proszę zwrócić uwagę na to, że jest to sytuacja, która pojawia się po raz pierwszy w historii spółki.

Nie było informacji na temat tego, jak ten podatek wpływa na realizowane i już rozpoczęte już przed jego wprowadzeniem inwestycje. Nadal nie mamy informacji, a czekamy na nie już od kilku lat, na temat tego, czy aktualny jest plan realizacji inwestycji do roku 2018.

Ja się nie dziwię, że czekamy na niego, panie ministrze, bo jeżeli się okazuje, że wprowadzono podatek, który stawia pod znakiem zapytania to, co już jest robione, to trzeba zapewne te plany inwestycyjne jeszcze raz przeliczyć. Nie ma informacji na temat tego, jak będzie wyglądała realizacja inwestycji takich, jak Głogów Głęboki czy piec zawieszony w Hucie Miedzi Głogów. Tutaj też to powinno być uwzględnione, szczególnie, że te inwestycje – panie ministrze – to są inwestycje, które rozpoczęto z kilkuletnim wyprzedzeniem i jakiegokolwiek zmiany dokonywane w trakcie wiążą się z olbrzymimi kosztami.

Pozwoliliśmy sobie, jako posłowie Prawa i Sprawiedliwości, zwrócić się do samorządów legnicko-głogowskiego okręgu miedziowego z zapytaniem, jak oceniają ten podatek. I proszę mi wierzyć, że żaden samorząd, nawet te, gdzie Platforma Obywatelska i Sojusz Lewicy Demokratycznej i PSL mają większość, żaden z nich nie wypowiedział się na ten temat pozytywnie. Mało tego, negatywnie na ten temat wypowiedział się również marszałek województwa dolnośląskiego.

Jeżeli będzie pan zainteresowany, panie ministrze, mogę zwrócić uwagę, że marszałek województwa dolnośląskiego zwracał uwagę na to, że do chwili obecnej (a to jest pismo

z 21 lutego 2014 r.) nie zostały opublikowane wyniki KGHM Polska Miedź S.A. za rok 2013 i nie została także przedstawiona zapowiadana wielokrotnie strategia KGHM do roku 2020, która wskazuje plany rozwojowe i przybliża przyszłą sytuację spółki i potencjalne wyniki finansowe.

Prezydent Miasta Głogowa zwraca uwagę na to, że wpływy z podatku dochodowego od osób prawnych otrzymane z dolnośląskiego Urzędu Skarbowego zmniejszyły się w roku 2013 w stosunku do roku 2012 o ponad 10.000 tys. zł.

Starostwo Powiatowe w Lubinie podnosi tę kwestię, ale również obawia się, jak widzimy (a tutaj wypowiada się pan starosta Adam Myrda), że dalsze funkcjonowanie tego podatku spowoduje, że zagłębie miedziowe podzieli los regionu wałbrzyskiego.

Mieliśmy niedawno u nas, w okręgu, wizytę pana premiera Janusza Piechocińskiego. Tam na spotkaniu z samorządowcami w trakcie spotkania z mediami mówił o tym, że jest otwarty na to, żeby rozmawiać na temat zmian w tym podatku. Mamy nadzieję, że tak będzie faktycznie, bo ta informacja rządowa jest niezadowolająca.

To, co budzi nasze największe zastrzeżenia (a o czym jeszcze nie powiedziałem) to to, że informacja nam przedstawiona nie mówi o tym, na ile zmieniają się plany eksploatacji przyszłych złóż KGHM, bo może się okazać (nie może się okazać, tak po prostu jest), że eksploatacja części złóż, o których mówiono jeszcze 3-4 lata temu przed wprowadzeniem podatku, w tym momencie jest już nieefektywna. I może się okazać, że KGHM zamiast działać u nas w regionie z sukcesem przez najbliższe 40 lat, będzie obecny tylko przez 5-10 lat, ponieważ wyeksploatuje się tylko te złoża o największej zawartości rud miedzi, których eksploatacja będzie jeszcze opłacalna, a wszystkie inne te, które przed wprowadzeniem podatku od wydobywania niektórych kopalin były jeszcze rentowne, zostawi się na kiedy indziej albo innym firmom.

W uzasadnieniu do ustawy wpisaliście państwo też informację, że ona nie będzie wpływała w żaden sposób na samorządy. Otóż, wpływa jak najbardziej. Na to, o czym pan mówił, na rynek pracy, panie ministrze, to też wpłynie, bo skrócenie czasu pracy KGHM w regionie może spowodować, że za 15 lat po prostu będziemy mieli tam gigantyczne bezrobocie.

I ostatnia rzecz, na którą chciałbym zwrócić uwagę a która budziła i też powinna budzić jak największe zdumienie, to zdanie z tej informacji: „Nie zmniejszyły się także zasoby przemysłowe miedzi”. Nie wiem, czy ja to dobrze rozumiem, ale można by było odczytywać to w ten sposób, że wprowadzenie tego podatku miałyby w jakikolwiek wpłynąć na to, jak zmniejszają się zasoby miedzi, które możemy eksploatować. Nieważne, jakie podatki wprowadzimy, panie ministrze, te zasoby będą takie same. Pytanie będzie tylko takie, czy będzie opłacało się je eksploatować.

Dziękuję bardzo.

### **Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):**

Czy są jeszcze pytania państwa posłów?

Pan poseł Zbrzyzny, proszę.

### **Poseł Ryszard Zbrzyzny (SLD):**

Chciałem jeszcze zapytać pana ministra, co rozumie pod pojęcie zasobów przemysłowych, bowiem z tego opracowania wychodzą nonsensy?

Jeżeli rosną, o czym przed chwilą mówiłem, koszty, to trzeba te zasoby przeliczyć do odpowiednich kosztów. Z tego, co się dzisiaj orientuję (a moja wiedza może być nie do końca precyzyjna) to przed podatkiem zawartością brzegową opłacalności wydobywania rudy było 0,64% miedzi w tej rudzie, dzisiaj to jest zawartość 0,9-1%. Więc pytanie, ile mamy zasobów między 0,64% a 0,9%? Takich zasobów nie ma w KGHM? Otóż są, prawie cały ZG Lubin to są takie zasoby. Więc jeżeli piszecie, że zasoby przemysłowe są tutaj niewzruszone tym podatkiem to nie za bardzo rozumiem, co pan rozumie pod pojęciem zasobów przemysłowych.

I o to chciałem zapytać – jak pan definiuje kwestię zasobów przemysłowych.

I kolejna sprawa. Czy wie pan, panie ministrze, że konsekwencją działania podatku od niektórych kopalin jest płacenie wyższego podatku CIT od niższego zysku brutto, porównując zysk w roku 2011 czy w roku 2010, kiedy nie było podatku, do zysku w kolej-

nych latach? Nie wiem, czy pan wie, panie ministrze, że podatek CIT płaci się od podatku od miedzi i srebra, a więc jest to kuriozalne rozwiązanie – podatek od podatku. Jeżeli chcieliście wyjść naprzeciwko oczekiwaniom samorządów lokalnych i nie pozbawiać ich części udziałów w podatku CIT, to trzeba było się podzielić podatkiem od niektórych kopalin a nie robić kuriozalne rozwiązanie niespotykane nigdzie na świecie, bowiem ten podatek tak działa (nie wiem, czy pan to potwierdzi), że firma może wykazać stratę, ale zapłaci podatek dochodowy od osób fizycznych. Ja sobie tego nie wyobrażam, ale to jest prawdziwe. To jest wielce prawdopodobne i to niebawem.

Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):**

Pozwolę sobie zadać pytanie panu ministrowi po tych emocjach państwa posłów.

Czy przedstawiając tę informację, mamy zagwarantowane środki na wszystkie rozpoczęte inwestycje związane z wydobywaniem miedzi i srebra w spółce KGHM? To jest rzecz najistotniejsza. Po drugie, nie chcę porównywać, ale przypomina się częściowo dyskusja, którą w sprawie lasów państwowych prowadziliśmy, że jest to firma państwowa, i w tym kontekście zdecydowanie rozumiemy, że między innymi dochody, które otrzymują samorzady z tego tytułu miejsca położenia, są znacznie większe od osiągniętych przez samorzady, które na swoim terenie nie mają takiego podmiotu. Myślę więc, że najważniejsza dla nas rzecz to jest sprawa realizowania inwestycji gwarantujących zatrudnienie.

Mam jeszcze kolejne pytanie. Porównywaliśmy wynagrodzenie w Lasach Państwowych, które trzeba uznać za przyzwoite, bo to 9380 zł za rok 2012. To jest bardzo, bardzo przyzwoite wynagrodzenie w spółce, prawie trzykrotnie wyższe niż średnia krajowa. A zatem, co w sprawie zatrudnienia? Czy w związku z wprowadzeniem tego podatku w przeszłości – myślę, że mamy taką informację – zredukowano albo czy planowane jest zmniejszenie zatrudnienia?

Jeszcze jedno. Ja nie zrozumiałam, czy pan poseł Zubowski mówił, że niektóre samorzady mówiły, że brakuje informacji o wyniku finansowym za rok 2013, przedstawiając te pisma z miesiąca lutego czy marca, a więc z okresu, w którym nie ma jeszcze obowiązku sporządzenia i przekazania podatku, a na pewno w spółce nie jest to wynik zweryfikowany i przyjęty. A zatem chodzi mi tylko o uzupełnienie, bo ja nie wiem, jaką datę pan poseł tam przedstawił w jednym z pytań czy w jednej informacji przekazanej przez samorząd. Zacznijmy może od pana posła, jeżeli pan poseł pozwoli, żeby minister wyjaśnił. Jaką datę ma to pismo, w którym samorząd mówi, że brakuje informacji o wyniku finansowym?

**Poseł Wojciech Zubowski (PiS) – spoza składu Komisji:**

Pani przewodnicząca, to jest pismo marszałka województwa dolnośląskiego z 21 lutego 2014 r.

**Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):**

Do końca marca firmy sporządzają bilans za rok obrachunkowy poprzedni kończący się w grudniu, zatem na pewno to jest przedwczesne, żeby spółka mogła taki bilans sporządzić. Marszałek napisał.

Ja rozumiem, że pan zacytował, ale...

**Poseł Wojciech Zubowski (PiS) – spoza składu Komisji:**

Pani przewodnicząca, proszę pamiętać też o prognozie budżetu na rok 2014. Jest informacja, że również nie została przedstawiona zapowiadana wielokrotnie...

**Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):**

Dobrze, zatem poproszę, żeby tak jak pan zadał pytanie...

Przynajmniej ustaliliśmy sobie, że nie musi być sporządzone sprawozdanie finansowe w tym terminie, o którym pisze marszałek.

To są pytania państwa posłów i moje również, które zostały skierowane do pana ministra. Bardzo proszę, panie ministrze.

## **Sekretarz stanu w MF Janusz Cichoń:**

Szanowna pani przewodnicząca, wysoka Komisjo, szanowni państwo, zacznę od zysku netto przed wprowadzeniem podatku i po wprowadzeniu podatku.

Nie wiem, jak daleko mam sięgać w przeszłość, ale w 2010 r. to było 5.425.000 tys. zł, w 2011 r. – 7.772.000 tys. zł, w roku 2012 – 5.412.000 tys. zł i 3.359.000 tys. zł w roku 2013. Mówimy tutaj, przypomnę, o zysku netto, czyli po opodatkowaniu. Rentowność utrzymuje się na bardzo wysokim poziomie, mówiłem o tym wcześniej.

Mało tego, mogę powiedzieć, że na większość pytań odpowiedź w materiale można znaleźć, ale jeśli mówimy o tej rentowności, to warto też przytoczyć raport (który spółka otrzymała nie tak dawno temu, w lutym) firmy Micon, który w swoich podstawowych rekomendacjach wskazuje na to, że mimo wprowadzenia tego podatku prognozy, jeśli chodzi o zyskowność spółki do roku 2016, przedstawiają się świetlanie, można by rzec, niemal.

Jeżeli chodzi o fakt zróżnicowania tej rentowności, mamy tego świadomość i wbrew temu, co mówi pan poseł Grzybowski, informacja na ten temat także znajduje się w materiale. Analizujemy tam rentowność w poszczególnych zakładach. Mówiłem zresztą o tym we wprowadzeniu, wskazując Lubin, który rzeczywiście tę rentowność ma na zdecydowanie najniższym poziomie – 6,91%. To w dalszym ciągu jest jednak znacznie więcej niż rentowność przeciętnych firm w Polsce. Natomiast warto też zwrócić uwagę na to, że to się też bierze w jakiejś mierze z relacji cen i takiego pogorszenia sytuacji na rynku, zwłaszcza jeżeli chodzi o srebro. Jak pan poseł Zbrzyzny pewnie wie, Lubin tak naprawdę swoją rentowność na srebrze raczej niż na miedzi buduje i te spadki cen srebra w dużej mierze o tym spadku rentowności zdecydowały. Wygląda na to, że ten rok wbrew temu, co pan mówi, aż taki zły być nie musi, biorąc pod uwagę też to ożywienie i pewne tendencje, jeśli chodzi o zmiany cen na rynku.

Ale też odnosząc się do zarzutów pana posła Zbrzyznego, mogę powiedzieć, że – oczywiście – w dyspozycji spółki po wprowadzeniu podatku jest mniej pieniędzy, mniej środków. Ale, tak czy tak, tych środków jest więcej niż w latach ubiegłych z wyjątkiem roku 2011, w którym mieliśmy jednak do czynienia z pewnymi finansowymi operacjami a nie wypracowywaniem zysku, tak na dobrą sprawę, z działalności wydobywczej. Spółka w ostatnich latach poprawiła konkurencyjność, o czym świadczy chociażby jej pozycja na rynku międzynarodowym: miedź – 7. miejsce, srebro – 6. Miejsce, parę lat temu było nieco gorzej.

Nie przeszkadza – ja nie mówię, że podatek sprzyja poprawie konkurencyjności, ja tylko mówię, że jej nie pogorszył. I to jest wyraźna różnica i na to chcę zwrócić uwagę.

Jeżeli chodzi o inwestycje, temu też poświęcamy sporą część naszej informacji, naszego raportu. Inwestycje są realizowane z dużym rozmachem, tak można by rzec. Plany inwestycyjne na ten rok to jest 2.500.000 tys. zł. Jeżeli chodzi o strukturę finansowania tych inwestycji, to też warto zwrócić uwagę, że firma ma ambitne plany inwestycyjne, ale to nie znaczy, że wszystkie te inwestycyjne plany muszą być realizowane w oparciu o środki własne. To zewnętrzne finansowanie z pewnością jest potrzebne zwłaszcza, jeżeli mówimy o inwestycjach na rynkach trzecich.

Jeśli chodzi o płace na przykład, bo do tego... Oczywiście, w realnym wymiarze – nie policzyłem tego, ale umówmy się, że pozostały one na zbliżonym poziomie – pamiętajmy jednak, że w otoczeniu mamy do czynienia od pięciu lat z zamrożeniem płac w sferze budżetowej i, w tym kontekście, na płace w KGHM patrzyłbym nieco inaczej, biorąc pod uwagę, że te ostatnie lata to jednak w gospodarce lata niespecjalnie tłuste.

Kolejna kwestia, poruszana także przez pana posła Zbrzyznego: wskazanie specjalnego podatku węglowodorowego i przeniesienie tego trybu, który tu zastosowaliśmy, także na ten sektor.

Mamy jednak tutaj do czynienia z zasadniczymi różnicami. Kluczowa różnica jest taka, że jeżeli mówimy tak naprawdę o specjalnym podatku węglowodorowym to w domyśle mamy łupki i mamy tutaj wobec tego branżę, która tak naprawdę zaczyna rosnąć. Stąd też zastosowana przez nas formuła *flow*, tak naprawdę (podatek pojawia się dopiero wtedy, kiedy skumulowane przychody przekraczają, i to dość istotnie przekraczają, kwalifikowane koszty, tutaj raczej byłaby nie do zastosowania zwłaszcza, że – pamiętajcie

państwo – potęgę KGHM), nie waham się tego powiedzieć także z pewną satysfakcją, że to jest potężna firma, którą my, Polacy możemy chwalić – budujemy jednak od 1961 r. Od tego 1961 r. do 2011 r. podatku ta spółka, ta firma nie płaciła.

Jeśli chodzi o kwestię terminu przygotowania tej informacji – 17 kwietnia Rada Ministrów przyjęła tę informację. Ona wisiała (mówię kolokwialnie) na stronach KPRM i została przesłana do Sejmu. Przykro mi, że ten załącznik się nie otwierał, ale ktoś, kto chciał dotrzeć do tego dokumentu, z pewnością mógł to zrobić.

Mogę powiedzieć: dotrzyaliśmy terminu.

Analiza rentowności – o tym już mówiłem. Jeśli chodzi o samorząd i ogład samorządu i jego spojrzenie na podatek, to nie dziwi mnie zachowanie samorządów w tym zakresie, bo – oczywiście – chciałyby, żeby firma zyskami, którymi zresztą się dzieli, wspierając te samorządy, wspierała je bardziej – jest jednak ten podatek. Natomiast sama konstrukcja podatku jest taka, że on jest w gruncie rzeczy, jeśli chodzi o dochody samorządu, neutralny. I teraz, z jednej strony, mamy krytykę takiego rozwiązania, a z drugiej – pozytywną jego ocenę, bo jak mówię, podatek jest neutralny z punktu widzenia CIT, natomiast z drugiej strony, jeśli ma być neutralny z punktu widzenia CIT, to nie pozwalamy na kwalifikowanie go do kosztów uzyskania przychodów, bo tylko wtedy zachowujemy jego neutralność, jeżeli chodzi o CIT. Taka jest natura tego podatku.

Jeżeli chodzi o kwestie związane z tym ekonomicznym...

Pan poseł Zbrzyzny pytał o te zasoby przemysłowe. One są tak naprawdę funkcją ceny i kosztów tak na dobrą sprawę. I mówimy o takich zasobach, których wydobycie ma przy określonych parametrach na rynku ekonomiczny sens. One w tym wymiarze, co wskazaliśmy także w analizie, tak naprawdę od 6 lat, jeśli dobrze pamiętam, praktycznie rzecz biorąc, nie zmieniają się.

Jeśli chodzi o inwestycje, to mówiłem już, że wyniosą 2.500.000 tys. zł. Jeśli chodzi o zatrudnienie, tutaj też odpowiedź na pytanie pani przewodniczącej, myślę, że już padła.

Samorząd, jeśli chodzi o dostęp do informacji, ma go na normalnych zasadach. Mamy do czynienia tutaj z publiczną spółką i wszystkie dane także finansowe są w określonych terminach publikowane. Dla nas, nawiasem mówiąc, to był bardzo poważny problem, żeby przygotować tę informację dlatego, że – tak na dobrą sprawę – pełnej informacji na temat ostatniego roku nie mieliśmy, a nie chcieliśmy w raporcie przygotowywać informacji w oparciu o jeden rok. Zabiegaliśmy i dzięki współpracy tak naprawdę ze spółką (tutaj panu prezesowi w tym miejscu chciałbym podziękować) przygotowanie tego raportu było możliwe.

Tyle jeśli chodzi o wyjaśnienia i odpowiedzi na pytania. Mam nadzieję, że nie ominąłem nikogo, choć mogło się to zdarzyć, biorąc pod uwagę tę mnogość pytań.

Dziękuję bardzo.

#### **Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):**

Pan poseł Zubowski poprosił o głos.

Bardzo proszę, panie pośle.

Potem pan poseł Zbrzyzny.

#### **Poseł Wojciech Zubowski (PiS) – spoza składu Komisji:**

Dziękuję, pani przewodnicząca.

Cieszę się, że trochę czasu minęło, zanim ten głos zabrałem, bo mogłem powiedzieć kilka słów, panie ministrze.

Po pierwsze, możemy przejść się do gabinetu marszałka Sejmu i sprawdzić, ile razy tam byłem, prosząc o ten dokument, skoro pan mówi, że jeżeli komuś zależało, to mógł tam być. Tutaj jest informacja na stronie sejmowej. Ten druk wpłynął do Sejmu 25 kwietnia, nie 17, nie 18, jak pan twierdzi. Proszę więc nie insynuować, że jeżeli ktoś chciał go znaleźć, to mógł to zrobić, bo nie było go ani na stronach sejmowych, ani nie można go było...

Na stronach KPRM też go szukałem, proszę mi wierzyć.

Tak, był na pewno, tak samo, jak czytelność tej informacji.

Nie odpowiedział pan, panie ministrze, na dwa podstawowe pytania.

Jak oceniono wpływ tego podatku na wcześniej planowane i rozpoczęte inwestycje, bo może się okazać, że KGHM kupuje firmę i będzie potrzebował taczki do przewozu swojego urobku a zamówienie zostało już złożone? I druga kwestia. W jaki sposób państwo oceniliście wpływ tego podatku na planowaną eksploatację zasobów?

To jest to, o czym mówił pan poseł Zbrzyzny. Po prostu po wprowadzeniu tego podatku nie opłaca się już niektórych złóż eksploatować. Chciałbym wiedzieć, w jaki sposób państwo wyliczyliście, że to nadal będzie opłacalne?

Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):**

Ale myślę, panie pośle, że wtedy pan minister przedstawił za określony okres. A tę strategię na przyszłość zawsze w przypadku, kiedy rentowność będzie na określonym poziomie, przy takiej informacji i weryfikacji...

A panu posłowi Zbrzyznemu chciałam jeszcze wyjaśnić, bo na to pan minister nie odpowiadał, zanim udzielił panu posłowi Zbrzyznemu głosu.

Pan poseł Zbrzyzny apelował o to, abyśmy jako Komisja wystąpili w sprawie nowelizacji ustawy dotyczącej przekazywania tej informacji. Myślę, panie pośle, że pan jest tak długo parlamentarzystą, że wie pan, że – po pierwsze – panu przysługuje informacja, składanie wniosków o zwołanie posiedzenia, możliwość opracowywania dezyderatów i wszystkich innych instrumentów, które posiada Sejm. Jeżeli będzie...

I pańskiemu Klubowi również takie narzędzia przysługują.

I chcę powiedzieć, że pan takiego wniosku wcześniej do Komisji dotyczącego tej sprawy nie zgłaszał. To jest pierwszy pana głos w tej konkretnej sprawie, żeby wprowadzić, powiedziałabym, weryfikację czyli przedkładanie informacji Sejmowi co kolejne dwa lata.

Rozumiem, że to jest głos w dyskusji.

Bardzo proszę, panie pośle.

**Poseł Ryszard Zbrzyzny (SLD):**

Zacznę od tego, na czym skończyła pani poseł. Otóż, jeżeli pani mówi, że ja niewiele zabierałem głosu na ten temat, to odsyłam do stenogramu...

**Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):**

Przepraszam, panie pośle, pan mnie źle zrozumiał.

Ta sala ma złą akustykę.

Pozwalam sobie wtrącić, ja tak nie powiedziałam – powiedziałam, że propozycję, żeby co dwa lata przedstawiać informację, na tej Komisji pan poseł składa po raz pierwszy. I tylko tyle. Ja nie mówiłam o tej długiej dyskusji w Sejmie. I pan poseł powinien to zrozumieć.

**Poseł Ryszard Zbrzyzny (SLD):**

Dobrze, pani przewodnicząca, bo dzisiaj jest właśnie taka okazja. Przecież nie można było przed upływem dwóch lat składać jakichś tam wniosków, które byłyby w tym momencie bezprzedmiotowe. Dzisiaj akurat jesteśmy w okresie realizacji art. 25, a więc mamy tę informację po dwóch latach działania tego podatku i budzi się refleksja mówiąca o tym (przynajmniej mi, nie wiem, czy pani poseł...), że ten mechanizm powinien być rozciągnięty na kolejne lata obrachunkowe. I to tyle, tylko tyle.

Rzeczywiście, mogę wyjść z taką inicjatywą poselską i na pewno z nią wyjdę i nie tylko dotyczącą zmian art. 25, ale także innych artykułów tejże ustawy. Tylko mówiąc o tym tutaj, na posiedzeniu Komisji, liczę na to, że posłowie większości parlamentarnej zechcą wesprzeć te propozycje, bo one są naprawdę racjonalne i niczym nie zagrażają, a wręcz odwrotnie – pozwolą mieć większy zasób wiedzy na temat zagrożeń. A one się pojawiają. Tak, jak powiedziałem na początku, to nie jest mała łódeczka, KGHM to nie jest mała łódeczka, która kiedy zaczyna nabierać wody, to od razu tonie, to jest ogromny pancernik, który nabiera wodę w bardzo długim przedziale czasowym i dzisiaj ta woda sięga już burt. Teraz jest kwestia tego, czy ona się przeleje do środka, i tyle.

Teraz kontynuując moje wystąpienie w kwestii merytorycznej.

Otóż, panie ministrze, budzi się taka refleksja: po co Skarb Państwa wyprzedawał czy rozdawał, bo także rozdawał kolejne pakiety akcji KGHM, za które *summa summa-rum*, jak dobrze pamiętam, wpłynęło do Skarbu Państwa około 8.000.000 tys. zł i zostało tylko 32% w zasobach Skarbu Państwa, kiedy za jeden rok obrachunkowy KGHM zrobił 7.000.000 tys. zł, 11.000.000 tys. zł, zysku netto. Przecież dzięki dywidendom mieliście więcej przychodów budżetowych niż ze sprzedaży 70% kapitału akcyjnego Polskiej Miedzi. I przez rozdawnictwo, bo przypomnę, że najpierw wspomagaliście Świdnik (to było, jak dobrze pamiętam, chyba 5%), później jeszcze jakąś firmę na Wybrzeżu, nie pamiętam, nie – dla PKO 2% dla poprawienia płynności, 5% dla Kompanii Węglowej, a 10% sprzedaliście z poniedziałku na wtorek nocą na tak zwanej jakiejś tam (już nie będę spekulował tutaj) szybkiej sprzedaży. Ja to nazywam sprzedażą na Allegro. Razem do budżetu wpłynęło 8.000.000 tys. zł. W jednym roku, biorąc nawet 100% dywidendy z KGHM, mielibyście, my byśmy mieli, Skarb Państwa, 100% własności i pieniądze w budżecie państwa i KGHM nie miałby takich problemów, jakie dzisiaj zaczynają się pojawiać.

I panie ministrze, ja nie rozumiem pańskiego namawiania KGHM do zadłużania się, bo na czym polega zadłużanie? Na tym polega, że KGHM będzie płacił za obsługę długu instytucjom finansowym i bankom, zamiast do budżetu państwa, bo ma większe koszty i obniży tym samym zyski. Obniży zyski, będzie mniejszy CIT, a więc ten strumień pieniądza, który dzisiaj płynie do budżetu państwa, będzie wysychał, bo KGHM będzie miał coraz większe koszty związane z obsługą.

A ja nie wiem, czy pan minister wie, że na przestrzeni tych dwóch lat firmy ratingowe obniżyły rating KGHM o dwie pozycje z A- (to była bardzo wysoka pozycja). To miało miejsce dokładnie pod koniec czerwca 2012 r. na BB+ i teraz chyba dwa miesiące temu czy miesiąc temu obniżono z BB+ do BB-. Co to w praktyce oznacza? Pewnie pan minister doskonale wie. Otóż w praktyce to oznacza, że możliwość pozyskiwania kredytów przez KGHM ogranicza się. Będzie to bardzo trudne. Mało tego, będzie coraz bardziej kosztowne. A więc obsługa tych długów będzie coraz bardziej kosztowna, coraz mniej racjonalna.

I jeżeli pan minister jeszcze tutaj, na komisji skarbu, idzie w tym kierunku, to powiem, że mobilizuje pan do tego firmy ratingowe, żeby jeszcze obniżyły nam rating z BB do (nie wiem, jaka tam jest kolejna) niższej pozycji, bo przecież KGHM jest „na musiku” i wy doskonale z tego sobie zdajecie sprawę a ci będą utwierdzeni, że taka sytuacja ma miejsce.

A więc, panie ministrze, dbajmy o interes Skarbu Państwa, a nie instytucji finansowych.

Dziękuję.

#### **Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):**

Czy pan minister będzie odpowiadał?

Bardzo proszę, panie ministrze.

#### **Sekretarz stanu w MF Janusz Cichoń:**

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, pytania pana posła Grzybowskiego...

Przepraszam.

Po pierwsze, mogę powiedzieć tak, że jeśli chodzi o wpływ na inwestycje – odsyłam do tej informacji – po pierwsze, spółka występuje o nowe koncesje, po drugie, realizuje swoje plany inwestycyjne, czego jest przykładem chociażby Głogów Głęboki Przemysłowy. I to, co mówiłem, w tym roku plany inwestycyjne są na poziomie 2.500.000 tys. zł, co oznacza, że trudno mówić o negatywnym wpływie wprowadzonego przez nas podatku na te programy inwestycyjne. Jeżeli chodzi o redukcję tych programów, nic nam przynajmniej na ten temat nie wiadomo.

Jeśli chodzi o tę przemysłową dostępność, tłumaczyłem istotę tego rachunku i tej naszej symulacji. Ona się opiera – z jednej strony – na kosztach, z drugiej strony – na cenach, które przy określonych zawartościach poszczególnych złóż gwarantują ich

ekonomiczne wydobycie. Ich wydobycie w kategoriach ekonomicznych jest uzasadnione. Dokonałiśmy takiej kalkulacji i analizy.

Jeżeli chodzi o termin, jeszcze raz powtarzam, rząd przyjął 17 kwietnia, na stronach KPRM informacja wisiała, także wcześniej na stronach Ministerstwa Finansów na etapie konsultacji.

Powiesiliśmy? Nie? To przepraszam.

I nic więcej nie mam tutaj do powiedzenia i niczego nie przekłamuję.

Jeżeli chodzi o pytania pana posła Zbrzyznego – rzeczywiście, sprzedawaliśmy akcje spółki, sprzedawaliśmy, jak pan mówi – rozdawaliśmy (to chyba nie jest najtrafniejsze określenie), natomiast zasilaliśmy inne podmioty gospodarcze i miało to swój także ekonomiczny wymiar w całości, jeżeli chodzi o funkcjonowanie naszej gospodarki. Natomiast mogę panu powiedzieć, że z mojego punktu widzenia, tak naprawdę, prywatyzacja pewnie powinna postępować dalej, a tak naprawdę podatek z punktu widzenia fiskalnego jest bardziej efektywny niż dywidenda, chyba że mielibyśmy do czynienia ze stuprocentowym udziałem – wtedy moglibyśmy mówić o porównywalnej efektywności, ale w tle mamy jednak efektywność podmiotu publicznego i prywatnego. Różnice w tym zakresie są dość istotne.

Ja nie namawiam w tym kontekście też KGHM do tego, żeby się zadłużał. Nie namawiam nikogo do zadłużania się, natomiast namawiam do tego, żeby wykorzystywać szanse i żeby wykorzystywać też zewnętrzne finansowanie w projektach inwestycyjnych wtedy, kiedy ma to ekonomiczny sens. Jest to praktyka w biznesie, zapewniam, powszechna.

Jeśli chodzi o te ratingowe analizy, oceny pozycji, to to mnie samego trochę zszokowało, ale zwracam na to uwagę i, przytoczę, to w raporcie widać, jak na dłoni, podatek wprowadziliśmy, jeśli dobrze pamiętam 12 kwietnia 2012 r., a maksyma giełdowe tak naprawdę, jeśli chodzi o notowania, mamy w lutym, co oznacza, że tak naprawdę, jeśli chodzi o ogląd rynkowy spółki, niekorzystnych zmian jednak nie ma.

I myślę, że to powinno wystarczyć.

Dziękuję bardzo.

#### **Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):**

Poprosił jeszcze o głos pan Wadim Tyszkiewicz, prezydent miasta Nowej Soli.

Bardzo proszę.

#### **Prezydent miasta Nowa Sól Wadim Tyszkiewicz:**

Pani przewodnicząca, panie ministrze, szanowni państwo, ja się wypowiem w imieniu samorządu, ale samorządu nie dolnośląskiego, tylko samorządu lubuskiego, gdzie miedzi nie mamy, ale mamy mieć miedź. Mamy mieć miedź.

I chodzi o to pytanie do pana ministra związane z tymi nowymi inwestycjami, bo tu przeczytałem w informacji Rady Ministrów skierowanej tutaj do państwa dotyczącej wpływu nowego podatku na sektor wydobywczy.

Tu pojawia się takie zdanie, że należy uznać, że obecnie przewiduje się wprowadzenie regulacji, które pozwolą obniżyć wysokość zobowiązania podatkowego z podatku od wydobycia niektórych kopalin w związku z rozpoczęciem nowych inwestycji przez podmiot, który z uwagi na poniesione koszty nie będzie miał możliwości odliczenia całej straty w podatku dochodowym i tak dalej. Chodzi mi o to, że tu się mówi o jakichś regulacjach, ale nie ma tu żadnych konkretów.

Dlaczego akurat ja się w tej kwestii wypowiadam? Bo oprócz tego, że jestem prezydentem miasta, które leży blisko. Nasz sąsiad zza miedzy... Państwo mówili o dochodach KGHM i o płacach, które są na poziomie blisko 9 tys. zł, u mnie w moim powiecie bezrobocie sięga 26% a płace wynoszą mniej więcej jedną czwartą tego, co u mojego sąsiada. Nam zależy na tym, żeby nowe inwestycje u nas też się rozwijały.

I powiem szczerze, brutalnie i otwarcie: mnie jest wszystko jedno, czy KGHM będzie wydobywał tę miedź, czy będzie ją wydobywał jakikolwiek inny podmiot. Zależy mi też na tym, żeby to było robione szybko. Moich mieszkańców średnio interesuje, co się wydarzy za 35 lat czy za 40 lat. Złóża miedzi i srebra, które są w województwie lubuskim,



chcielibyśmy, żeby były eksploatowane. Nam zależy na tym, żeby regulacje prawne po prostu na to pozwalały.

Dlatego, w imieniu samorządowców lubuskich, trochę biedniejszego brata naszego sąsiada, zwracamy się o to, żeby jednak stworzyć warunki do inwestowania, bo jeżeli ja walczę o inwestora, to stosuję w stosunku do niego zachęty inwestorskie, zwalnim z podatku, noszę go na rękach, żeby chciał u mnie wybudować jakąkolwiek fabrykę i zatrudnić 100 osób. Jeżeli pojawia się w perspektywie nadzieja, że może powstać nowa kopalnia (ja przypomnę, że w Polsce od 30 lat nie powstała żadna nowa kopalnia) to mi zależy na tym, żeby jednak inwestycje u mnie powstawały. Jeżeli chodzi o to, kto będzie tę inwestycję realizował, na Śląsku kopalni (oczywiście, przemysł węglowy ma swoje problemy) inwestorów jest całe mnóstwo, i apeluję do państwa, żeby jednak stwarzać warunki, żeby ten przemysł wydobywczy i nowe inwestycje mogły być realizowane.

W imieniu samorządu jeszcze raz powtarzam, w moim powiecie bezrobocie to jest 26% mimo tego, że do Polkowic mam 45 km, do Głogowa – 30 km a do Lubina – 60 km. Proszę więc uwzględnić również to, żeby stworzyć warunki dla nowych inwestycji.

Dziękuję bardzo.

**Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):**

Chciałabym, żeby do tych pytań odniósł się pan minister.

Bardzo proszę.

**Sekretarz stanu w MF Janusz Cichoń:**

Szanowna pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, postawa pana burmistrza cieszy i jest dla mnie też zrozumiała.

Samorządowcom powinno zależeć, powinni w ramach swoich możliwości tworzyć warunki do tego, aby te inwestycje, rzeczywiście, były realizowane. Dla nich to nie tylko miejsca pracy, ale też potencjalnie szanse rozwojowe i możliwości lepszego zaspokajania potrzeb swoich lokalnych wspólnot. Natomiast chcę powiedzieć, że my przewidujemy, i w tym dokumencie także macie państwo informację na temat projektu specjalnego podatku węglowodorowego, przy okazji którego wprowadzamy pewne zmiany pozwalające na rozliczanie strat. I to jest dla tych, którzy będą decydowali się na nowe inwestycje, dobra, myślę, wiadomość i dobry kierunek, natomiast skala tych udogodnień, mogą powiedzieć, pewnie nie jest w pełni zgodna z oczekiwaniami branży i sektora, ale też pamiętajmy o tym, że mamy w dalszym ciągu procedurę nadmiernego deficytu i musimy też troszczyć się o dochody budżetu państwa.

**Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):**

Zanim przejdziemy do wniosku zgłoszonego przez pana posła Zbrzyznego, ogłoszę pięciominutową przerwę, bo potrzebujemy pewną sprawę skonsultować, po pięciu minutach będziemy procedować dalej..

Pięć minut przerwy.

[Po przerwie]

**Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):**

Rozstrzygnęliśmy wszelkiego rodzaju uwagi i wątpliwości dotyczące przedstawienia tej informacji i przedłożenia jej Sejmowi. A zatem zanim...

W kolejności przegłosujemy wniosek pana posła Zbrzyznego dotyczący przyjęcia tej informacji, to znaczy pozytywnego lub negatywnego zaopiniowania tej informacji, przyjęcia tej informacji.

O, tak. Będziemy głosować.

Kto z pań...

Pan poseł Zbrzyzny, proszę bardzo.

**Poseł Ryszard Zbrzyzny (SLD):**

Czy mogę jeszcze przed głosowaniem?

**Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):**

Proszę uprzejmie.

**Poseł Ryszard Zbrzyzny (SLD):**

Otóż, szanowna pani przewodnicząca, mamy tu wielu szacownych gości na sali naszych obrad Komisji Finansów Publicznych i z tego, co wiem (bo w przerwie się dowiedziałem), niektórzy z panów chcieliby zabrać głos. Myślę, że to byłoby cenne, gdybyśmy zechcieli wysłuchać tych głosów. Co prawda, pan prezydent wypowiedział się. Jego wypowiedź jest dla mnie zrozumiała.

Myślę, że powinniśmy się identyfikować z takimi ocenami sytuacji, ale są tu także przedstawiciele, nazwijmy, przemysłu, a więc ci, którzy prowadzą bądź prowadzili działalność gospodarczą w zakresie rozpoznania i eksploatacji rud miedzi. Myślę, że też mają swoje spostrzeżenia i oceny zjawisk. Choćby pan prof. Stanisław Speczik, który swego czasu był prezesem zarządu KGHM, także szefem Państwowego Instytutu Geologicznego, a więc osoba, która jest zorientowana w problematyce i chętnie osobiście usłyszałbym jego ocenę tej sytuacji.

Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):**

Panie pośle, głosu nie udzielałam i nie udzielałam, bo nie słyszałam, żeby te osoby chciały zabrać głos.

Do prezydium nie wpłynęła taka prośba ani w trakcie dyskusji nie było żadnego zgłoszenia. Do mnie do chwili obecnej poza informacją, że pan posiada taką sugestię, ani do prezydium chęć zabrania głosu ze strony naszych gości nie wpłynęła a zatem, takiej formuły – skoro nasi goście nie poprosili o zabranie głosu – myśmy nigdy w życiu nie akceptowali.

Jesteśmy w trakcie przyjmowania i głosowania wniosku.

Kto z pań i panów, państwa posłów jest za przyjęciem przedstawionej przez rząd informacji na temat wpływu podatku od wydobycia niektórych kopalin na sektor wydobywczy miedzi i srebra oraz na sektor finansów publicznych?

Kto z państwa jest za przyjęciem tej informacji?

Kto jest przeciwny?

Kto się wstrzymał od głosu?

17 głosów za przyjęciem, 2 głosy przeciwne, 0 głosów wstrzymujących.

Informacja została zaopiniowana przez Komisję pozytywnie.

Zgodnie z art. 25 ustawy o podatku od wydobycia niektórych kopalin taką informację Komisja będzie przedkładać Sejmowi. W związku z powyższym trzeba wybrać posła sprawozdawcę. Chciałam paniom i panom posłom zaproponować jako posła sprawozdawcę pana posła Marcina Święcickiego.

Czy są inne propozycje?

Pan poseł Zubowski.

**Poseł Wojciech Zubowski (PiS) – spoza składu Komisji:**

Może pan poseł Zbrzyzny, jeżeli się zgodzi?

**Poseł Ryszard Zbrzyzny (SLD):**

Zgadzam się, oczywiście.

**Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):**

Pan poseł Zbrzyzny się zgadza, będziemy zatem głosować.

Kto z pań i panów posłów jest za ustaleniem, aby posłem sprawozdawcą był pan poseł Marcin Święcicki? Myślę, że pan poseł też na pewno zabierze głos w tej dyskusji.

Kto jest przeciwny kandydaturze pana posła Marcina Święcickiego?

Kto się wstrzymał od głosu? Pan poseł Święcicki się wstrzymał od głosu. Tak, widzę.

16 głosów za, 2 głosy przeciwne i 1 wstrzymujący się, zatem rozstrzygnęliśmy, że posłem sprawozdawcą w tym przypadku będzie pan poseł Marcin Święcicki.

Myślę, że pan poseł Zbrzyzny i tak będzie zabierał głos w tej dyskusji.

Jest to tylko informacja o realizacji ustawy a zatem nie ma potrzeby, żeby sięgać po dodatkowe opinie.

Chciałabym poinformować, że na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny posiedzenia Komisji.

Zamykam posiedzenie Komisji.

Informuję, że protokół z posiedzenia wraz z załączonym pełnym zapisem jego przebiegu będzie wyłożony do wglądu w sekretariacie Komisji w Kancelarii Sejmu.

Dziękuję paniom i panom posłom za udział w posiedzeniu.

Kolejne posiedzenie z Komisją do Spraw Zagranicznych o godzinie 18.00.

Dziękuję bardzo.